Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Niedziela, dnia 25 lipca 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8088 | Nr 201

Depesza gen. Stalina do prem. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PR) Generalissimus Stalin nadesłał na ręce premiera Cyrankiewicza depeszę gratulacyjną w związku ze Świętem Odrodzenia Polski.

Rundstaedt i Mannstein wracają do Niemiec

LONDYN (PAP) Dwaj najbliżsi współpracownicy Hitlera generałowie von Rundstaedt i von Mannstein zostali zwolnieni z obozu jenieckiego w Anglii i wyjechali do Niemiec.

Strajk pocztowców w Grecji

ATENY (PR) W Grecji wybuchł strajk kilku tysięcy pracowników poczt i telegrafów, którzy domagają się podwyżki płac.

Kryzys rządowy w Holandii

HAGA (obsł. wł.). B. premier holenderski dr Beel, który otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu, oświadczył regentce Julianie, że jego usiłowania utworzenia nowego rządu spełzły na niczym wobec odmownego stanowiska partii pracy, która nie chce współpracować z ugrupowaniami środkowymi. Trudność jego misji polega na tym, że zdaje się być niemożliwością zmobilizowanie większości 2/3, która jest potrzebna dla dokonania ratyfikacji nowego statutu dla Indonezji. W poprzednim gabinecie dr Beel był premierem na zasadzie koalicji między partią katolicką i partią pracy.

Na Wybrzeżu słonecznie

SOPOT (p) Od trzech dni na Wybrzeżu panuje piękna słoneczna pogoda. Temperatura w słońcu dochodzi do 25 stopni. Wieczory są już ciepłe i bezwietrzne. Przelotne deszcze utrzymują się jednak w dalszym ciągu.

Piękna pogoda przyciąga tysiące turystów-letników oraz masowe wycieczki. Dworce w Sopocie i Gdańsku oznaczają się wielkim ruchem napływających letników, którzy rozjeżdżają się w różne strony, na Hel, do Łeby, dokąd też pociągi są najczęściej przepełnione.

Bevin o sytuacji w Berlinie

LONDYN (PAP). Bevin oświadczył na posiedzeniu Izby Gmin, że rząd brytyjski opracował tekst odpowiedzi na ostatnią notę radziecką w sprawie sytuacji w Berlinie. Mówca zaznaczył, że Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Francja prześlą wspólną odpowiedź do Moskwy. Zaznaczył on, że odpowiedź ta będzie przekazana po ukształtowaniu się nowego rządu francuskiego i po zaaprobowaniu przez nowy rząd tekstu odpowiedzi.

Z uroczystości żałobnych w Łodzi



Pogrzeb 24 ofiar tragicznego wypadku na jeziorze Gardno stał się wielką manifestacją żałobną. Blisko 25-tysięczny tłum mieszkańców Łodzi odprowadził Zmarłych na wieczny spoczynek. W uroczystościach pogrzebowych wzięli także udział przedstawiciele władz państwowych i miejskich.

Nad trumnami wzruszające przemówienie żałobne wygłosił JE ks. biskup dr Kazimierz Tomczak (na zdjęciu u góry). Na zdjęciu dolnym moment opuszczania trumien do wspólnej mogiły.

Foto: Włodzimierski, Łódź.

TAJEMNICZY ZAMACH na siedzibę ONZ

Skrzynka z materiałem wybuchowym zrzucona z samolotu

LAKE SUCCESS (PR). Na siedzibę ONZ w Lake Success dokonano wczoraj tajemniczego zamachu. Nieznany pilot zrzucił na gmach, w którym się zwykle odbywają obrady członków ONZ, skrzynkę z materiałem wybuchowym. Wybuch nastąpił na szczęście w powietrzu, tak że obyło się bez szkód. Policja amerykańska doszła do wniosku, że pilotem tym jest były żołnierz amerykański z czasu wojny, niejaki Supina, rzekomo umysłowo chory, za którym rozesłano listy gończe. Zachodzi również podejrzenie, że inicjatorami zamachu mogą być Arabowie, niezadowoleni z decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny.

Groźba nowego strajku w USA

DETROIT (PR) W zakładach automobilowych w Detroit 116.000 robotników zagroziło strajkiem, domagając się podwyżki płac. Kierownictwo zakładów przyznało robotnikom podwyżkę w wysokości 13 centów na godzinę.

Program wyborczy partii Wallace'a

w dziedzinie polityki wewnętrznej

FILADALFIA (PAP). Opublikowany został program wyborczy partii Wallace'a w dziedzinie polityki wewnętrznej, który w swych żądaniach reform społecznych i gospodarczych idzie znacznie dalej od New Deal'u Roosevelta. Oto główne punkty tego programu:

1. Nacjonalizacja wielkich banków, kolei, elektrowni i gazowni oraz tych gałęzi przemysłu, które, jak przemysł węglowy i stalowy, w znacznym stopniu zależne są od zamówień państwowych.

2. Wprowadzenie skutecznej kontroli cen, ograniczenie nadmiernych zysków, należyty rozdział surowców i dóbr, których produkcja nie pokrywa zapotrzebowania.

3. Natychmiastowe uchylenie ustawy antyrobotniczej Taft-Hartley, zagwarantowanie robotnikom praw zrzeszenia się w związkach zaw., praw umów zbiorowych oraz prawa do strajku.

4. Ochrona farmerów przed konkurencją wielkich majątków ziemskich, należących do kapitalistów, przez udzielenie im kredytów państwowych i zagwarantowanie cen.

5. Budowa państwowych przedsiębiorstw energetycznych na rzekach amerykańskich w rodzaju Tennessee Valley Authority, które przyczynią się do rozwoju gospodarczo zapóźnionych stanów południowych i zachodnich.

6. Planowanie gospodarcze w skali państwowej celem zapewnienia pełnego zatrudnienia, wzrostu produkcji i podniesienia stopy życiowej mas amerykańskich.

Delegalizacja malajskiej partii komunistycznej

LONDYN (PAP) Z Singapuru donoszą, iż rząd malajski postanowił uznać partię komunistyczną za organizację nielegalną.

Różnica zdań między radykałami we Francji

Targi o min. Bidault

Czy André Marie skompletuje nowy gabinet „TRZECIEJ SIŁY"?

PARYŻ (PAP). W ciągu całego dnia wczorajszego André Marie kontynuował rokowania z przedstawicielami poszczególnych partii politycznych, zabiegając o poparcie dla swego programu. **Na największe trudności napotkał on ze strony MRP, która sprzeciwia się stanowczo usunięciu Bidault'a ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Marie proponuje podobno na stanowisko ministra spraw zagr. Schumana lub Bluma.**

Dziś wieczorem Marie ma przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu listę członków nowego rządu oraz złożyć deklarację programową.

Między socjalistami a radykałami istnieją różnice zdań w sprawie: 1. wyborów październikowych, 2. polityki gospodarczej. W kołach politycznych uważa się, że dzięki interwencji Bluma różnice zdań między socjalistami a radykałami zostaną usunięte.

Na ręce prezydenta Auriola napływają w dalszym ciągu rezolucje, domagające się utworzenia rządu demokratycznego z udziałem komunistów.

Listy Wallace'a w 40 stanach

FILADELFIA (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że III partia wystawi swe listy wyborcze w 40-tu stanach USA. Ostatnim stanem, w którym partia Wallace'a została uznana jest Illinois.

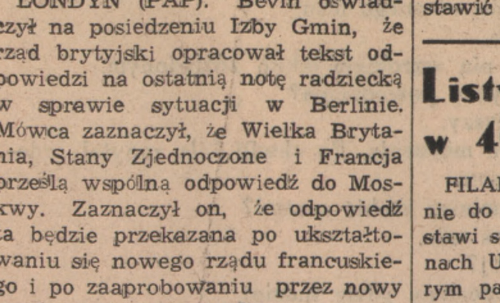
Rozdźwięki wśród krajów arabskich

DAMASZEK (PR). Wśród przywódców arabskich istnieją poważne rozdźwięki, wobec decyzji Rady Bezpieczeństwa, narzucającej stronom walczącym zawieszenie broni i dążącej do pokojowego załatwienia sporu. Z głównej kwatery rozjemcy z ramienia ONZ na wyspie Rodos donoszą, że rząd Izraelu zawiadomił rozjemcę o 60 wypadkach naruszenia rozejmu przez Arabów.

Prastary gród Lecha



Jednym z najpiękniejszych miast Wielkopolski jest niewątpliwie prastary bastion walki z niemczyzną — Gniezno. Zdjęcie nasze przedstawia panoramę miasta z Bazyliką św. Wojciecha (przed jej zniszczeniem) widzianą od strony jeziora Wenecja.



95981

Przedstawiciel:
ŻBIKOWSKI i ROLEWSKI
Bydgoszcz
Zbożowy Rynek 7
Telefon 29-81

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

Podporządkowanie się klauzulom planu Marshalla wywołało w opinii społecznej Francji i państw Beneluxu tak poważne poruszenie że Waszyngton zmuszony był poczynić pewne „ustępstwa" terytorialne kosztem Niemiec, które zdaniem marshallistów zrównoważą w opinii publicznej groźbę odbudowy potencjału przemysłowego zachodnich Niemiec. Narady we Frankfurcie ujawniły pilnie dotychczas strzeżone tajne klauzule uchwał londyńskich zawierające postanowienia na temat zmian terytorialnych w zachodnich Niemczech. Dla „uspokojenia opinii publicznej" państw Beneluxu postanowiono „przydzielić": Holandii — pograniczne tereny naftowe i torfowe z miastami Bentheim i Vendo, oraz wyspę Borkum (u ujścia rzeki Ems), Belgii — miasteczko Monschau i część silnie zelektryfikowanego okręgu Schleiden Wreszcie Luxemburg — otrzymać ma skrawek terenu niemieckiego wzdłuż rzeki Mozeli.

Nie zapomniano również i o innych sąsiadach Niemiec: Francji ofiarowano „specjalne uprawnienia" w Zagłębiu Saary. Poza jednak inigmatyczną wypowiedzią gen. Clay'a, że mieszkańcy Saary nie będą brali udziału w wyborach do tak zwanego „Zgromadzenia Ustawodawczego" dla Niemiec zachodnich — niczego bliższego na razie nie ujawniono. Plany pozyskania Danii dla polityki anglosaskiej w Europie zachodniej ujawniły przeprowadzone ostatnio w Kopenhadze rozmowy gen. Robertsona z politykami duńskimi. Gubernator brytyjski zaproponował mianowicie wprowadzenie odrębnego statutu dla Szlezwik-Holsztynu; prowincja ta uzyskałaby specjalne przywileje w ramach federacji zachodnio-niemieckiej oraz wyłączność w czerpaniu zysków z żeglugi przez kanał kiloński.

Opozycja polityków niemieckich wobec uchwał londyńskich, oraz ostatnie wystąpienie gen. Koeniga i Bidault stwierdzają, iż po uchwałach konferencji warszawskiej oraz nocie Związku Radzieckiego w sprawie Berlina — „dobrodziejstwa" Wall-Street spotkają się z coraz silniejszym oporem zainteresowanych społeczeństw. (ZAP).

Wielki zlot młodzieży we Wrocławiu

Prezydent Bierut o ZMP

Trzygodzinna defilada i zabawy w Miasteczku Zlotowym

WROCŁAW (PR). W dniu święta Odrodzenia odbył się we Wrocławiu wielki ogólnopolski Zlot Młodzieży. Przybyłego na Zlot Prezydenta RP — Bolesława Bieruta, zgromadzona na placu Zlotowym 50-tysięczna rzesza młodzieży powitała entuzjastycznymi okrzykami. Przy dźwiękach hymnu narodowego Prezydent Rzeczypospolitej, Premier Cyrankiewicz, Marszałek Polski Rola-Żymierski w otoczeniu dostojników państwowych dokonali przeglądu szeregów modzieży. Po złożeniu raportu przez komendanta Zlotu ppłk. Majewskiego, otwarcia Zlotu dokonał przew. Rady Naczelnej Związku Młodzieży Polskiej — Ignar.

Następnie do zgromadzonej na placu młodzieży przemówił Prezydent Rzeczypospolitej.

Dowodem wzrostu sił młodzieży polskiej — powiedział Prezydent m. in. — jest nie tylko większa liczebność jej szeregów, ale jej większa zwartość wewnętrzna, uwieńczona dziś zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych. Zjednoczenie organizacyjne młodzieży polskiej — to doniosły czynnik wzrostu sił nie tylko młodzieży, ale i całego ludu pracującego Polski. Jedność działania w walce społeczno-politycznej, czy w pracy wychowawczej wśród mas jest niemniej doniosłym warunkiem pomyślnego wykonania zadań jak jedność działania armii jest podstawowym warunkiem jej zwycięstwa w bitwie. Zjednoczenie organizacyjne młodzieży polskiej jest odbiciem procesu konsolidacji ideowej w całym kraju.

Jedność młodzieży niewątpliwie będzie miała doniosłe skutki w dalszym rozwoju, w pracy, w nauce, w całym życiu młodzieży polskiej. Po pierwsze: podniesie autorytet i wpływ zorganizowanych, przodujących i najbardziej ideowo wypróbowanych kadr Związku Młodzieży Polskiej na całą młodzież pracującą w miastach i szczególnie na młodzież wiejską. Po drugie: spotęguje jej inicjatywę, zapał i entuzjazm twórczy w nauce, w walce społecznej i w pracy codziennej. Po trzecie: przyspieszy i wzbogaci procesy dojrzewania świadomości politycznej, wiedzy ogólnej i ofiarności społecznej mas młodzieży, przyczyni się do podniesienia jej poziomu ideowego.

Mówiąc o deklaracji ideowo-programowej i prawach ZMP Prezydent Bierut podkreślił, iż tchną one szczerą miłością Polski i gorącym pragnieniem zdobycia dla niej szczęścia i dobrobytu, który ma się stać udziałem wszystkich. Chcecie — powiedział Prezydent — aby „Ojczyzna nasza była krajem wolnych, radosnych, twórczych ludzi, nie znających krzywdy, poniżenia i nieprawości". Piękne i słuszne są te dążenia, przenika je wiara w człowieka i w jego przyszłość. Urzeczywistniajcie je w swej codziennej pracy i walce, urzeczywistniajcie j wspólnym wysiłkiem całej waszej organizacji i wysiłkiem każdego z was".

Po przemówieniu Prezydent RP wręczył przewodniczącemu Zarz. Gł. ZMP sztandar organizacji.

Punktualnie o godz. 12 rozpoczęła się na Placu Grunwaldzkim wielka defilada 50 tys. uczestników Zlotu Młodzieży. Defiladę przyjmował prezydent Bierut, premier Cyrankiewicz oraz marszałek Żymierski w otoczeniu członków Rządu i licznie zgromadzonych gości. W czasie defilady, która trwała trzy godziny, przygrywało kilkanaście orkiestr wojskowych.

W godzinach popołudniowych aż do późnego wieczora odbywały się w Miasteczku Zlotowym i na wszystkich placach publicznych Wrocławia wielkie zabawy ludowe oraz występy młodzieżowych zespołów artystycznych.

Z KRAJU OD KORESPONDENTÓW I. K. P.

Wielki pożar w Łodzi

Główny budynek fabryki cewek spłonął doszczętnie

ŁÓDŹ (tel. wł. k). W dniu Święta Odrodzenia około godz. 5 rano w Państw. Fabryce Cewek Przędzalniczych „Cewka" przy ul. Kopernika 60 — z nieustalonych do tej pory przyczyn wybuchł gwałtowny pożar, który w chwili przybycia zaalarmowanej straży pożarnej, obejmował już całkowicie dwa główne budynki fabryki.

Zadanie straży, w którym kierownictwo zdawało sobie sprawę, że żywiołowe płomienie nie pozwolą uratować już fabryki, skupiło swe wysiłki w kierunku zabezpieczenia sąsiednich zabudowań fabrycznych Polskiego Monopolu Tytoniowego oraz przede wszystkim 4 budynków „Elektrobudowy", które płomienie poczęły już lizać.

Walka z rozszalałym żywiołem trwała 14 godzin, a udział w niej wzięło kilkanaście oddziałów straży pożarnej z kmdt. Kalinowskim na czele. Pastwą płomieni padł cały budynek fabryczny, który spalił się doszczętnie. Z drugiego budynku zdołano uratować parter, chroniony przez betonowy strop. Tym samym uratowane zostały maszyny do wyrobu cewek, a również lokale biurowe i stołówka. Kompletnemu zniszczeniu uległy magazyny wyrobów gotowych, suszarnia i szereg innych działów.

Kompetentne władze wszczęły energiczne śledztwo w celu ustalenia przyczyn wybuchu pożaru i ustalenia winowajców.

Morzem z Gdyni do Szczecina

GDYNIA (p) Komfortowo urządzony S/S Beniowski, odremontowany w stoczni gdańskiej, udał się wczoraj w pierwszą podróż turystyczną do Szczecina. Beniowski jest największym statkiem żeglugi przybrzeżnej i przystosowanym do żeglugi turystycznej na dalekim szlaku. Statek posiada luksusowe kabiny oraz tanie leżaki, restaurację i salę dancingową. Ceny utrzymania na statku są przystępne.

Statek odszedł w pierwszą podróż z mola w Sopocie. W przerwach między regularnym rejsem przewidziane są z Sopotu, Gdańska i Szczecina kilkugodzinne wycieczki na pełne morze.

WIEŚCI ZE STOLICY

W związku z budową tunelu na trasie W—Z konieczne było przedsięwzięcie środków zapobiegających niebezpieczeństwu zawalenia się szeregu zabytkowych budowli. Dla zabezpieczenia murów pałacu Prażmowskich przy Krakowskim Przedmieściu wbito na głębokość 11 m 2 żelbetowe pale. Dzwonnicę kościoła św. Anny podparto gęstymi rusztowaniami. Jednak jak dotychczas nic nie wskazuje, by wieży groziło jakieś niebezpieczeństwo. Umieszczony na murach kościoła specjalny zegar kontrolny nie wykazał żadnego przesunięcia się murów.

Słynny z walk w czasie Powstania Sierpniowego gmach PAST-y przy ul. Zielnej, będzie odbudowany. Należy się jednak liczyć z poważnymi trudnościami, gdyż konstrukcja budynku jest bardzo skomplikowana. W sąsiedztwie PAST-y powstanie cały szereg wielkich gmachów m. in. Dom. Zw. Zawodowych i Dom Chłopa.

Warszawscy drobni spekulanci i handlarze rozpoczęli ostatnio na większą skalę „obroty" słoniną. W związku ze żniwami w niektórych okolicach podwarszawskich podniosła się cena tłuszczu. Wobec czego przedsiębiorczy „kupcy" wykupują słoninę ze sklepów, spółdzielni i jatek i wywożą poza Warszawę. W celu przeciwdziałania ucieczce słoniny z rynku warszawskiego ograniczona została w okresie najbliższych 4 do 6-ciu tygodni sprzedaż słoniny do 25 dkg na osobę.

Zmienna pogoda odstrasza mieszkańców Warszawy od korzystania z Miejskiego Ośrodka Campingowego w Powsinie za Wilanowem.. Ośrodek położony wśród pięknych lasów kabackich jest bogato zaopatrzony w sprzęt sportowy i urządzenia rozrywkowe. W najbliższym czasie mają się rozpocząć prace przy budowie basenu kąpielowego. Cena noclegu w namiocie wynosi 30 zł, zaś obiadu — 50 zł.

SKARB Wielkiego MOGOŁA

Adam Czekalski

POWIEŚĆ

127

Komisarz nie chciał się dorozumieć, co pod tym słowem rozumiał Ożóg. A ten, wstrząśnięty do głębi możliwością śmierci żony, nie mógł dłuższy czas słowa przemówić. Wydało mu się to niemożliwe, aby na progu wyzwolenia Kessuda miała zginąć. O, los okazałby się straszliwie mściwym i niewdzięcznym! Wszakże oni nie zaznali dotąd szczęścia z wzajemnego pożycia, jeśli nie liczyć tych nielicznych godzin, które spędzili razem po zawarciu aktu ślubu aż do chwili katastrofy samochodowej na drodze.

— Komisarzu... Czy pan przypuszcza możliwość śmierci Kessudy? — zapytał z drżeniem w głosie Ożóg.

— Cóż w danych warunkach można przypuszczać? Z tego, co dowiedziała się moja Hinduska, można wnosić, że Kessuda umknęła. Ale w takim razie, dlaczego nie zgłosiła się do policji? Gdyby była potrzebowała pomocy, niewątpliwie zaczepiłaby była na ulicy pierwszego spotkanego babu, a ten miał obowiązek okazać jej wszelką pomoc. Jeżeli tego nie zrobiła, to.... Czy ja wiem, zresztą, jak sobie to wszystko wytłumaczyć?

Po grzbiecie Ożoga przebiegł dreszcz grozy na samą myśl, że miałby już nigdy nie zobaczyć żony. A jednocześnie ogarnęła go wściekłość na tych wszystkich przewrotnych, zakłamanych i podłych pandarów, którzy od setek lat cyganili ludzi i gromadzili skarby, nie przebierając w żadnych środkach, które mogły doprowadzić ich do zagrabienia jak największej ilości owych skarbów.

— Niech się pan uspokoi, sir — powiedział łagodnie Moor. — Kessuda niewątpliwie żyje. Ale musiały zajść takie okoliczności, które uniemożliwiły jej zjawienie się u mnie. Jestem przekonany, że ją pan odnajdzie.

Ożóg milczał. Był przybity, zgnębiony i ponury, jak noc. Przeżywał w sobie najprzeróżniejsze myśli, najprzeróżniejsze uczucia, od najszczytniejszej nadziei do absolutnego zwątpienia.

A następnego dnia, gdy z Delhi przyszły wiadomości od Redcliefa i rozkaz natychmiastowego wyruszenia przeciwko buntownikom, Howard objął komendę nad całością przygotowań. Wojsko już w godzinach południowych wyszło cichaczem z miasta, a pod wieczór zorganizowana przez Howarda ekspedycja przeciwko Kot Kapurze wyruszyła w drogę, mając na swym przedzie samego Howarda i Ożoga. Mr. Ward nie miał wprawdzie osobiście dowodzić napadem na siedzibę Bahadura, gdyż zamierzał ruszyć w innym zupełnie celu do siedziby Nandiego, ale tymczasem szedł razem z wyprawą i dopiero o dwa dni drogi od Kot Kapury odłączył się i całkowite dowództwo powierzył Janowi.

— Po drodze musi pan koniecznie odwiedzić van Doeringa — informował na odchodnym Howard. — Przewodnicy pana tam zaprowadzą. Otoczyć tę siedzibę fałszywego Holendra, wyłapać wszystkich mieszkańców, zrewidować wszystkie zakamarki i wysłać gońca do najbliższego fortu z żądaniem przysłania ludzi po odbiór tego wszystkiego.

— All right! — zasalutował po wojskowemu Ożóg.

XXVIII
BUNT NIEWOLNICY

Borowicz wrócił z Alwaru, nie uzyskawszy nic ponad zwodniczą obietnicę. Radża Mir nie odmówił wprawdzie wręcz wydania wezwania do Pasztunów i Sikhów, ale też i nie zobowiązał się trwale do niczego. Wyjaśnił to swoje stanowisko tym, iż musi poczekać na rozwój wypadków. Jeżeli przybiorą one obrót pomyślny dla radży z Kot Kapura, wtedy wystąpi on, radża z Alwaru.

Zjawiwszy się u siebie w domu, Borowicz rozkazał Jagidarowi przygotować wszystko do wojennej wyprawy, na którą zamierzał wyruszyć za dwa dni. Kapłani przysłali mu rozkaz, aby się natychmiast połączył z Nandim w górach i wspólnymi siłami uderzył na poszczególne załogi angielskie. Przed odjazdem, Mr. Borowicz kazał się oznajmić swojej pani serca i poszedł do tej części mieszkania, które ona zajmowała.

Lila przyjęła go daleko zimniej i obojętniej, niż kiedykolwiek dotąd. Zachowała się prawie wrogo. Nie uszło to uwagi Borowicza, ale też nie uszło uwagi i Lili, że człowiek ten jest dzisiaj jakoś więcej przygnębiony, posępniejszy, niż kiedykolwiek. Nie chciała go więc jeszcze bardziej rozdrażniać, aby tym nie popsuć sprawy swojej i męża. Czekała, co jej ma teraz do powiedzenia. Borowicz przeszedł się raz i drugi po pokoju i w końcu usiadł.

— Przyszedłem panią pożegnać... może na długo...

Nie odpowiedziała nic na to.

— Wyjeżdżam...

— Czy można wiedzieć dokąd?

— Na zdobycie własnego losu.

— Powodzenia.

Popatrzył na nią wzrokiem lekko zdziwionym.

— Pani mi życzy powodzenia?

— Jak pan słyszy.

Znowu zaległo milczenie. Po chwili Lila zapytała zdecydowanym głosem:

— Co pan zamierza zrobić z nami?

— Pani tu zostanie.

— A mąż mój?

— Zostanie odesłany gdzie indziej.

Lila zadrżała.

— Co pan z nim chce zrobić?

— Odseparować go od pani, może... na zawsze.

— Chce go pan zgładzić?

— Czy ja to powiedziałem?

— Nie trzeba słów tam, gdzie intencje wystarczają, zamiary potwierdzają tylko prosty wniosek.

— A gdybym rzeczywiście chciał.., usunąć męża pani?

— Podły!

— Proszę się uspokoić, nie mam takiego zamiaru. Nie chcę zostawiać za sobą trupa na nowe życie.

O złym i dobrym duchu górników

DŁUGOPOLE-ZDRÓJ — idealnym miejscem kuracyjnym i wypoczynkowym

Od specjalnego wysłannika Ilustr. Kuriera Polskiego

Długopole-Zdrój, w lipcu

— Posiadamy w Polsce za dużo uzdrowisk — oświadczono mi na pytanie, dlaczego mimo sezonu pusto jest w tak pięknej miejscowości kuracyjnej, jak Długopole-Zdrój.

Nie zgadzam się z takim twierdzeniem. Jeśli są uzdrowiska, świecące pustką, to przyczyny leżą gdzieindziej. Są nimi: snobizm, każący szukać miejsc modnych, niedomagania akcji wczasów i jej niedostateczne jeszcze umasowienie. Zapowiedziana centralizacja akcji wczasów napewno zlikwiduje dotychczasowe dysproporcje i pozwoli w przyszłości na należyte wykorzystanie chłonności wszystkich miejscowości kuracyjnych i domów wczasów. W przyszłym roku więc nie będzie już przepełnienia domów wczasów w modnych miejscowościach — przy kompletnej pustce w pozostałych. Wczasowicze nie będą również skazani wyłącznie na domy wypoczynkowe ich związku zawodowego w tych samych zawsze miejscowościach, a poznają również czar i urok innych, nie zasługujących na zapomnienie.

Do takich miejscowości należy: znajdujący się na linii Kłodzko — Krosnowiec — Międzylesie i posiadający własną stację — Długopole-Zdrój.

Podanie ludowe głosi, że „zły duch" tamtejszej kopalni ałunu przepędzał z niej górników, nie pozwalając im pracować, skutkiem czego trzeba było ją zlikwidować. Tym „złym duchem" był napewno kwas węglowy, ulatniający się z kopalni, uniemożliwiający górnikom pracę, a stwarzający jednocześnie warunki dla powstania miejscowości kuracyjnej.

W 1802 r. urządzono w tym miejscu zakład kuracyjny, który od tej chwili rozwijał się stale, a po odzyskaniu Ziem Zachodnich pozostał niesłusznie w cieniu.

Ten sam „zły duch", który wypędzał górników z kopalni, przemienił się teraz w ducha dobrego, opiekujące go się górnikami, stwarzając im odpoczynek i kurację — do Długopola-Zdroju bowiem przyjeżdżają prawie wyłącznie górnicy śląscy, mający tam swój dom wczasów. Poza tym korzystają z kąpieli leczniczych osoby z po za funduszu wczasów. Liczba ostatnich nie przekracza w sezonie 300, mimo iż kąpiele mineralne i borowina są tu specjalnie silne.

Długopole-Zdrój leży wśród zalesionych wzgórz najpiękniejszej części doliny Nysy Kłodzkiej, u podnóża Gór Bystrzyckich. Klimat tu łagodny, dzięki wpływowi dużej powierzchni lasów i przewadze wiatrów z kierunków południowych. Istnieją tu pijalnie wody kruszczowo-szczawiowo-żelazistej, których siła lecznicza uznana została przez autorytety lekarskie.

Nie ma tu zgiełku i wrzawy modnych miejsc kuracyjnych. Panuje idealna cisza, stwarzająca dla chorego na serce czy nerwy bardzo dobre warunki odpoczynku. Po łagodnie wznoszących się drogach spacerowych można chodzić bez zmęczenia, a park zdrojowy z przeszło 100-letnimi lipami i świerkami stanowi również przyjemne miejsce odpoczynku. Pokoje w pensjonatach są czyste i przytulne, często ładniejsze niż w domach modnych zdrojowisk.

Ci więc, którzy pragną się leczyć w ciszy i spokoju, spędzą tu napewno bardzo miły urlop i przeprowadzą skuteczną kurację. *(Dryg.)*

MIGAWKI

Tramwajowa botanika

W tramwajach toruńskich zakwitła ostatnio poezja, a jadący tymi sympatycznymi wehikułami mogą wąchać takie jej kwiatki:

1. "Myślący nie pije, pijący nie myśli
Do wniosku tego wszyscy zgodnie przyszli".

Przyszli... przyszli... a dlaczego nie przyjechali? Tramwaj przecież mieli do dyspozycji.

— Zresztą, przyszli, czy doszli to na jedno wychodzi — oświadczyła konduktorka tramwajowa.

Wprawdzie jakiś sympatyczny profesor matematyki próbował bronić tego kwiatka tym, że przecież obowiązuje... licentia poetica, ale odpowiedziano mu, że owszem, obowiązuje, ale w poezji, a nigdy w tramwajach.

Kwiatek numer drugi miał taki zapach:

„Aby nie mieć żywot krótki,
Dbaj o zdrowie - nie pij wódki".

Za taką parafrazę naszego starego, poprawnego sloganu — „Z wódki rozum krótki" — powinno się dostać przynajmniej piętnaście lat ciężkiego więzienia. Ucieszyłem się jednak bardzo, gdy zobaczyłem, że wiersz ten jest przekreślony nieśmiało ołókiem, a zastąpiony taką parafrazą:

„Abyś nie miał krótkiego żywota,
Nie pij wódki, nie trzymaj się płota".

— Brawo! — odezwał się we mnie instynkt belferski — i całe szczęście że nie miałem przy sobie czerwonego ołówka, bo nie mógłbym się powstrzymać, ażeby nie postawić przy tej poprawce — jedynki.

Kwiatek wreszcie trzeci zakwitł na taki kolor:

„O tym, że alkohol wróg zdrowia, a sprzyja chorobie,
wszystkim pamiętać należy w każdej dobie."

Ładny ogródek udręczeń - co?

Ale i tak przez tę botanikę tramwajową zajechałem o trzy przystanki za daleko. Żałowałem jednak bardzo, że musiałem wysiąść sam, a nie z tymi kwiatkami, a przyznać się muszę, miałem wielką ochotę je zerwać. Od dziś postanowiłem nie jeździć tramwajami, a chodzić piechotą, chyba, że umieści się w wozach takie ostrzegawcze tabliczki!...

— „Nie deptać kwietników tramwajowych poezji!"

Wtedy, jako obywatel zdyscyplinowany będę zmuszony zastosować się do tego ostrzeżenia.

Tadeusz Szwec

NAUKA i technika

Szosa źródłem napędu

W Zw. Radzieckim od dłuższego czasu prowadzone były doświadczenia nad zastosowaniem zjawiska indukcji elektrycznej do napędu pojazdów mechanicznych. W powierzchni szosy ukryte są cewki, zaś w samochodach znajduje się aparatura odbiorczo-transformatorowa, przekazująca prąd elektryczny do motoru. Samochody takie rozwijają podobno szybkość do 200 km na godzinę. Ostatnio prace nad tym nowym napędem wkroczyły w stadium praktycznej realizacji.

Narkohipnoza

Zjawisko hipnozy przywykliśmy łączyć z jakimiś niezwykłymi zdolnościami oddziaływania na drugich. Badania wykazały jednak, iż wprowadzić w stan hipnotyczny można także przy pomocy środków chemicznych. Niektóre schorzenia posiadają podłoże psychiczne i wyleczenie ich związane jest ściśle z usunięciem powodującego je urazu psychicznego. Znalezienie źródła schorzenia jest niezwykle trudne, gdyż uraz ukryty jest głęboko w podświadomości. I tu psychoanalitykom pomaga hipnoza, wywołana sztucznie. Jako środek, który powoduje półsen hipnotyczny stosuje się zastrzyk soli sodowej pentotalu. Uwolniony od podświadomych oporów wewnętrznych pacjent odpowiada szczerze na zadawane przez lekarza pytania i w ten sposób umożliwia znalezienie źródła choroby. W

Zagadnienia

W. Z. O.

Wystawa Ziem Odzyskanych jest przede wszystkim olbrzymią manifestacją tężyzny ducha polskiego. Jest oczywistym dowodem naszych zdolności organizacyjnych, naszej niespożytej energii narodowej i umiejętności radzenia sobie nawet w najtrudniejszych okresach historii.

Ziemie Odzyskane uległy większym zniszczeniom wojennym niż inne części kraju. Toczyły się na nich końcowe walki, w wyniku których najbardziej zniszczone zostały: południe Opolszczyzny, Wrocław i okolice, pasy nad Odrą i Nysą, południe wój. szczecińskiego i okolice Szczecina oraz szereg powiatów w woj. gdańskim i olsztyńskim. Jedynie podgórskie powiaty woj. wrocławskiego przetrwały wojnę bez większych szkód. Ilość zniszczonych i poważnie uszkodzonych zagród wiejskich wynosi 124.000, co stanowi 27% wszystkich zagród na Ziemiach Odzyskanych. Budynków w miastach zrujnowanych naliczono 148.000 czyli 2 miliony izb. Gdy w starym kraju zniszczenia wojenne oblicza się na 25%, Ziemie Odzyskane zniszczone są w 40%.

W niemieckim organiźmie gospodarczym Ziemie Odzyskane pełniły rolę, która bądź nie pozwalała na rozwinięcie ich maksymalnej wydajności gospodarczej (np. Szczecin), bądź też rozwój utrzymywany był sztucznie (np. Mazury). W obecnym układzie Ziemie Odzyskane muszą ulec i już ulegają wielkiej przebudowie, która dostosuje je do naszych warunków i uczyni sprawnie działającą częścią organizmu gospodarczego Polski.

Przebudowa ta nie może ograniczyć się jedynie do fragmentów. Musi ona ulec przemianom podstawowym. Wynika to z faktu, że dla Niemiec Ziemie Odzyskane były obszarem raczej rolniczym, podczas gdy dla nas muszą stać się przede wszystkim ziemiami uprzemysłowionymi. Należy jeszcze wspomnieć, że wobec projektowanego kanału Odra — Dunaj, Odrze przypadnie rola pomostu łączącego Zagłębie Śląsko - Morawskie ze światowymi rynkami zbytu. Konieczność przebudowy występuje szczególnie silnie w miastach. Nowe plany zagospodarowania przestrzennego zapewnią nieskrępowane i prawidłowe funkcjonowanie poszczególnych rejonów Ziem Odzyskanych na nowych warunkach Ważne jest dalsze świadome i celowe pokierowanie procesem osiedlania. Słowem — czeka nas na Ziemiach Odzyskanych jeszcze wiele pracy, aczkolwiek osiągnięcia nasze są bardzo wielkie, przekraczające najśmielsze oczekiwania nasze sprzed trzech lat.

Z Wystawy Ziem Odzyskanych obrazującej całokształt naszych osiągnięć w pierwszym 3-leciu gospodarki polskiej na starych ziemiach piastowskich, możemy być dumni. Z wystawy wrocławskiej czerpać będziemy dalszą moc do ciężkiej, żmudnej pracy nad usunięciem reszty zniszczeń wojennych i kontynuowania wielkiego dzieła budowy nowej lepszej szczęśliwej Polski przyszłości.

Każdy maszynista kocha „swój" parowóz

(ki) Niejeden może nie uwierzy, że każdy parowóz ma swoją odrębną, sobie tylko właściwą „duszę". Że tak jest, wiedzą o tym doskonale maszyniści gdyż np. parowozy jednego typu i jednakowej siły pociągowej, zbudowane razem w jednej fabryce przez tę samą brygadę ślusarzy z jednakowego materiału — różnią się jednak między sobą w pewnych drobnych szczegółach.

Każdy z nich posiada odrębne właściwości, kaprysy i „usposobienie", które można poznać po pewnym czasie i dłuższej obserwacji. Nad tymi odmiennymi cechami każdej maszyny może zapanować tylko doświadczony maszynista. Nieraz wprost można by sądzić, że sapiący w remizie kolos z góry postanawia sobie, że pójdzie chętnie i dobrze tylko pod ręką tego a tego maszynisty, jakiegoś Iksa, a nie innego Zeta. Wiedzą o tym dobrze maszyniści i niechętnie rozstają się z ulubionymi i posłusznymi sobie maszynami, na których przejeździli kilkanaście lat lub więcej, gdyż znają ich dźwięki i szmery — ich mowę, po której rozpoznają każdą wadę lub jakąś usterkę. Wiadomo, że przywiązują się do nich, jak do żywych istot i szczerze tęsknią za nimi w razie wypadku lub remontu, gdy muszą pewien czas jeździć na innej maszynie, lub po przejściu na emeryturę.

Wszystkie parowozy podczas deszczu i mgły są w tzw. „złym humorze", a najsprawniej pracują na zimnym, krzepkim powietrzu. Są wtedy „raźne i wesołe".

Nader ciekawe są fakty, że emerytowani maszyniści przychodzili co kilka dni do remizy parowozowej, ażeby choć popatrzeć albo dotknąć kół i cylindra (tłoku) swego parowozu, na którym jeździli. Bywali i tacy, którzy wchodzili do budki i ujmowali ręką za kurki, korby, lewar itd.

Oto jak silnie rozwija się w człowieku przywiązanie do martwej maszyny. Zdarzało się też, że gdy parowóz został wysłany do naprawy — maszynista nie mogąc doczekać się jego powrotu odchorowywał ten fakt — być może z tęsknoty za swoją wierną maszyną, z którą łączyła go jakaś tajemnicza więź.

Dlaczego się starzejemy?

Dawniej myślano, że przyczyną starzenia się jest jakiś jeden powód, jedna choroba, którą gdyby się nam udało wykryć i wyleczyć, zachorowalibyśmy na... długowieczność. Dziś, niestety, wiemy, że starzenie się, to zjawisko złożone i skomplikowane, którego nie da się ująć jednostronnie. By takiemu przykremu procesowi zapobiec, trzeba naprawdę posiadać jakiś cudowny kamień i to taki, o jakim marzyli i śnili alchemicy. Dzisiejszy nowoczesny kamień filozoficzny fabrykowano na raty. I tak jak ojcem pierwszej jego cechy jest Rutherford, gdyż on pierwszy przynajmniej, w teorii — pokazał drogę do otrzymania złota z innych pierwiastków, tak matką jego drugiej cechy, tej zwalczającej starość, stała się radziecka uczona Pietrowa.

Pietrowa po prostu pieski, z którymi przeprowadzała eksperymenty, podzieliła na dwie grupy i jednej z nich dała święty spokój, a drugą drażniła, męczyła bez przerwy i prześladowała często sprzecznymi bodźcami do tego stopnia, że wywołała u nich szkodliwe dla zdrowia urazy psychiczne, które w konsekwencji sprowadziły na tę prześladowaną grupę wszystkie objawy przedwczesnego starzenia się. Zaczęły więc pieski z tej grupy wcześnie siwieć, lenić się, tracić zęby; psuł im się wzrok, wypełzała sierść, a przez to, że grubiały im stawy kończyn, stawały się niezdarne, niepewne, podczas gdy grupa pierwsza trzymała się młodo i zdrowo, organy zmysłowe psów z tej grupy pracowały normalnie, a same osobniki wykazały wesołe usposobienie do późnej starości. Również psy drugiej grupy wyzdychały od 2 do 4 lat wcześniej od psów grupy pierwszej. W ten sposób na psach zostało doświadczalnie udowodnione, jak dalece ciężkie przeżycia psychiczne podrywają siły organizmu, w jaki sposób konflikty psychiczne spływają nie tylko na starzenie się, ale też na samą długowieczność... psów. A każdy przecież przyzna, że psychika człowieka jest bardziej czuła, bardziej wrażliwa od psiej. Rany więc zadane duszy ludzkiej czynią o wiele większe spustoszenia i w większym stopniu przyśpieszają siwiznę, różne reumatyzmy, paraliże sklerozy, histerie, czy wogóle starzenie się, bardziej skracają nasze życie. By więc to życie przedłużyć a myślę, że wszystkim na tym zależy, należałoby po prostu usunąć z naszego życia to wszystko, co wywołuje u nas urazy psychiczne i te niesympatyczne konflikty wewnętrzne. Wystarczy więc wydać wojnę wszystkim silnym, a złośliwym bodźcom, a będziemy długo żyć, dobrze się nam będzie powodziło i do późnej starości nie opuści nas dobry humor. Tylko trzeba te bodźce, urazy i konflikty psychiczne wykryć, ujawnić, zdemaskować...

Wybaczcie jednak, szanowni czytelnicy, że ja tego nie zrobię, że się tego nie podejmę, ale myślę, że dla jakiegoś specjalisty-psychologa byłaby to sprawa niezmiernie łatwa. Mogę tylko takiemu przyszłemu dobroczyńcy ludzkości — by mu łatwiej było zacząć — podsunąć kilka najbardziej złośliwych, a tym samym najbardziej szkodliwych dla długowieczności-bodźców. Otóż najbardziej złośliwym bodźcem jest m. in. ...żarówka. Codziennie wieczorem wykręcam ją cichaczem z kuchni, a rano zapominam ją wkręcić w swoje miejsce i codziennie mam z tego powodu sceny i awantury. Myślę, że kiedyś dostanę histerii żarówkowej. Potłukę wszystkie żarówki, a sam wrócę do nafty. A gdyby mi się i wtedy ktoś ośmielił jeszcze zrobić jakąś uwagę, to już z czystym sumieniem mógłbym mu zaproponować, by gadał do lampy. A w biurze, proszę państwa, przydzielono ostatnio, na dwanaście osób personelu, dwie nagrody pieniężne po 5000 zł za sumienną pracę i ... dziesięć urazów psychicznych dla pozostałych leniwych kolegów. Ja nagrody nie dostałem, ale proszę mi powiedzieć, dlaczego do mnie się wszyscy zwracają z zapytaniem, za co ci nagrodzeni te nagrody otrzymali. Odpowiedziałem różnie. Usprawiedliwiałem tych wyróżnionych jak mogłem, ale gdy wkońcu jednego z nich zapytałem, za co ją właściwie otrzymał, to przyznał się szczerze, że... sam nie wie! A inne przykłady? Ale może dosyć. Byłoby lepiej, żebyśmy wspólnie odkryli tego wroga ludzkości i wspólnie ulepili nowy kamień filozoficzny, któryby nam przedłużył nasze życie, a starość naszą opromienił wesołym usposobieniem.

T. S.

Kalendarzyk

Sobota, 24 lipca 1948 r.
Katolicki: [illegible] Krystyny, Franciszka, Seweryna
Słowiański: Lubomiry

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Łańcuch ofiar na renowację Klarysek rozpoczęty!

Pow. Koło Zw. Inw. Woj. w Bydgoszczy wpłaciło 5000 zł na łańcuch ofiar na kościół Klarysek i wzywa do podjęcia łańcucha Zw. b. Więźniów Polit. Koło Bydgoszcz.

Dar ten jest zapoczątkowaniem łańcucha ofiar, który odtąd stale ogłaszać będziemy na łamach naszego pisma.

„Przy sobocie po robocie"

Dziś, 24 bm., Rozgłośnia Pomorska nadaje w programie ogólno-polskim o godz. 16.40 godzinną audycję dla świata pracy — „Przy sobocie po robocie".

Wykonawcami audycji będą: orkiestra Polsk. Radia pod dyr. Arnolda Rezlera i zespół Fabryki Obuwia nr 1 „Leo". Konferansjerkę poprowadzą: artysta Teatru Miejskiego p. Mroczkowski oraz pracowniczka fabryki „Leo" p. Szarata. Audycję reżyseruje p. J. Matysik.

Nie będzie kurzu!

(dr) W tych dniach została oddana do użytku nowa polewaczka-samochód, zbudowana całkowicie w miejskich garażach i warsztatach samochodowych w Bydgoszczy. Przedstawia ona wartość 5 milionów zł, zaś dzięki wysiłkom miejskich konstruktorów koszt jej wyniósł tylko 1.200 tys.zł. Polewaczka ma pojemność około 5.000 l wody, którą można np. skropić Al. 1 Maja od przejazdu kolejowego do Pl. Wolności. Samochód jest drugim z kolei wykonanym przez zakłady Oczyszczania Miasta.

Inwalidzi w akcji żniwnej

((AWo). Apel Starosty powiatowego o udział społeczeństwa w akcji żniwnej, znajduje coraz szerszy oddźwięk. Po Lidze Kobiet, udział swój zgłosił również Zarząd Okr. Zw. Inw. Woj. R. P. Członkowie Związku wraz z rodzinami i pracownikami okręgu pomagają w żniwach w gminie Mąkowarsko.

Prócz tego w przyszłym tygodniu inwalidzi bydgoscy wezmą gremialny udział w żniwach w kolonii inwalidzkiej we Waldowie Szlach., w powiecie świeckim.

Oby przykład inwalidów pociągnął innych!

*

Zarząd Okr. Zw. Inw. Woj. R. P. w Bydgoszczy przeznaczył przeszło 1,5 mil zł na pomoc dla swoich najbiedniejszych członków oraz wdów i sierot po inwalidach. Kwotę tę przeznaczono na zakup odzieży, która rozdzielona zostanie w najbliższym czasie.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

NAD WĄBRZEŹNEM przeszła gwałtowna burza z piorunami, nie wyrządzając jednak większych szkód.

WE WŁOCŁAWKU rozpoczną się w tych dniach specjalne kursy dla inspektorów i kier. plantacji cykorii.

CUKROWNIE ziemi chełmińskiej wyprodukowały 300 tys. ton cukru w kampanii 1947/48 r. Tymsamym przekroczono poziom produkcji przedwojennej.

INOWROCŁAW (v). Miejscowe Tow. Przyj. Żołn. urządziło w Wiedeńskim ogrodzie w ub. środę dancing. Przy pięknej pogodzie miłośnicy muzyki i tańca spędzili upalny wieczór w cienistym ogrodzie.

„Złote" czasy szabru się skończyły

Delegatura Komisji Specjalnej znów skierowała 5 osób do obozu pracy

BYDGOSZCZ (sz) Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy skierowała ostatnio do obozu pracy cały szereg osób, aresztowanych pod zarzutem poważnych nadużyć.

I tak na okres 12 miesięcy do obozu odtransportowano niej. Mieczysława Rybkę, który jako pracownik Zjedn. Fabryk Konfekcyjnych w Bydgoszczy, postępowaniem swoim doprowadził do obniżenia poziomu wytwórczości i pogorszenia jakości wyrobów wspomnianej fabryki. Jak ustaliło dochodzenie, R. wadliwie skroił 1.000 szt. mankietów koszul męskich, a przez niedbalstwo i brak dozoru nad produkcją, spowodował niedbałe uszycie około 100 par spodni. Naraziło to Zjedn. Fabryki Konfekcji na poważne straty, nie mówiąc już o podderwaniu zaufania do wyrobów fabryki. Aresztowanie Rybki nastąpiło w połowie marca br.

* * *

Antoni Protasewicz i Paweł Iliaszuk jakoś nie mogli się pogodzić z tym, że „złote" czasy szabru dawno się skończyły i w dalszym ciągu — zamiast uczciwie pracować — zwozili z Ziem Odzyskanych mienie ruchome, które następnie sprzedawali na rynku w Bydgoszczy. Na wniosek Delegatury Komisji Specjalnej, tak Protasiewicz jak i Iliaszuk, skierowani zostali na 3 miesiące do obozu pracy w Milęcinie.

* * *

Na 8 miesięcy obozu pracy przymusowej i zł 400.000 grzywny skazany został pracownik warsztatu samochodowego w Bydgoszczy — Wiktor Lewandowski, który w grudniu 1947 r. nabył autobus marki Bussing i 2 przyczepki za łączną sumę 30.000 zł. Następnie L. autobus i 1 przyczepkę sprzedał Wytwórni Nitrozwiązków w Łęgnowie na cenę zł 700.000, otrzymując ponadto zł. 127.000 na koszty zakupu części do silnika.

„Transakcja", która przyniosła L. — mimo włożonych kosztów — wygórowany zysk, zainteresowała się Delegatura Komisji Specjalnej, która ponadto orzekła przepadek drugiej przyczepki i zł 200.000, znajdujących się w posiadaniu Lewandowskiego — na rzecz Skarbu Państwa.

* * *

Za nielegalne garbowanie skór (bez koncesji) skazano na 4 miesiące obozu pracy siodlarza Józefa Łobodę z Bydgoszczy. Skonfiskowano u niego 21 zakwestionowanych skór.

Obyło się bez ofiar...

(fa). Wczoraj około godz. 4,55 na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Śniadeckich, trambus Dyrekcji Tramwajów Miejskich prowadzony przez szofera Wł. Nowackiego najechał na taksówkę, prowadzoną przez szofera J. Barczewskiego.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie poniósł szwanku, a taksówka została tylko lekko uszkodzona.

Święto Odrodzenia w Solcu Kujawskim

SOLEC KUJAWSKI (FR). Z okazji czwartej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN odbyła się tu w Parku Miejskim uroczysta akademia, którą zagaił burmistrz Solca p. Kaczmarek. Po wygłoszeniu referatów, akademię uświetniły występy chórów „Moniuszki" i „Św. Cecylii" Ponadto popisywały się pięknymi tańcami dzieci z kolonii letnich.

Po południu — przy dużej frekwencji publiczności — rozegrany został mecz towarzyski między miejscowymi drużynami ZZK „Unia" i RKS „Wicher". Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Wieczorem w sali strażackiej odbyła się zabawa taneczna.

Ofiara burzy

(fa). Ofiarą burzy, jaka przeszła onegdaj nad Bydgoszczą i okolicą, padła 17-letnia dziewczyna nazwiskiem Żakowska w Strzelcach Górnych. Nieszczęśliwa schroniła się w czasie szalejącego żywiołu pod drzewo, przy czym spadająca gałąź uderzyła ją w głowę tak silnie, że przed przybyciem karetki pogotowia zmarła.

FORDON

W Fordonie rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy drużyną kl. C KS Papiernia Fordon a BKS Głuchoniemych Bydgoszcz. Zwyciężyli Głuchoniemi w stosunku 3:4 (2:3). Najlepszym w drużynie Głuchoniemych okazał się bramkarz Nowak. Dobrze zagrała w drużynie tej też linia pomocy.

Sędziował p. Ruciński z Bydgoszczy.

Orlęta - Wicher 2:1 w piłce nożnej

SOLEC KUJAWSKI (FR). Na boisku RKS „Wicher" odbyło się spotkanie o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużyną „Orlęta" (Aleksandrów), a drużyną „Wicher" (Solec Kuj.). Obie drużyny grały b. dobrze. Zwycięstwo odniosła drużyna „Orląt" w stosunku 2:1.

„SŁUŻBA POLSCE wyrazem dążeń milionów Polek i Polaków.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W sobotę i niedzielę (24 i 25 bm.) doskonała komedia Shaw'a „Żołnierz i bohater". Zniżki 50% zw. zaw. ważne. Ze względu na kończący się sezon, sztuka grana będzie tylko do 31 lipca br.

KINA — Pomorzanin: Postrach mórz. **Polonia:** Melodia serc. **Wolność:** Mali detektywi. **Orzeł:** Dragonwyck. **Gryf:** Wakacje. **Bałtyk:** Śluby kawalerskie. **Bagatela:** Dragonwyck. **Aktualności:** Program nr 15.

Początek seansów: Pomorzanin, Wolność, Orzeł, Gryf i Bałtyk: 17, 19 i 21; Polonia: 16.15, 18.30 i 20,45; Bagatela: 21.45. Aktualności: 13.00.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: dn. 24 bm. dr Jankowski **ul. Marcinkowskiego 11.**

DYŻURY APTEK. Do 31 bm. pełnią dyżury: apteka „Pod Łabędziem", Al. 1 Maja 5, tel. 23-46 i apt. „Pod Lwem" ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW: w sobotę 24 bm. od godz. 15—17 i w niedzielę 25 bm. od godz. 10—12 pełni dyżur lekarz-dent. Nehrebecki, Al. 1 Maja nr 51.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16. 25-17, 25-18; Pogotowie Ratunkowe 10-00;

POLSKIE RADIO Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Niedziela, 25 lipca 1948 r.

7.00 Progr. og.-polski. 11.00 Program lokalny dnia. 11.02 Koncert życzeń. 11.25 Muzyka ludowa. 11.40 Program og.-polski. 19.35 Utwory kompozytorów polskich. 19.50 Progr. og.-polski. 22.25 Prjegląd sportowy. 22.35 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Nieuczciwy kierownik gorzelni

skazany na 2 i pół lat więzienia

(fa). Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę niej. Kazimierza Ulandowskiego, b. kierownika gorzelni Zw. Samopomocy Chł w Liszkowie pow. wyrzyski oraz Mariana Kutznera i Jana Pieścikowskiego z tego samego powiatu. Oskarżeni narazili Skarb Państwa na straty w wysokości dziesiatek tysięcy zł, przy czym Ulandowski, jako kierownik gorzelni — sprzedał nielegalnie około 140 litrów spirytusu. W „transakcjach" tych pomagali mu pozostali oskarżeni.

Sąd skazał Ulandowskiego na 2 i pół roku więzienia z równoczesnym pozbawieniem praw obywatelskich na 3 lata, Kutznera na rok więzienia z warunkowym zawieszeniem na 2 lata, a Pieścikowskiego na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

Hufce SP Pomorza na ziemi olsztyńskiej

(fa). W tych dniach wyjechała z województwa pomorskiego do olsztyńskiego specjalna Brygada SP, by wziąć udział w akcji żniwnej. Brygada składa się z junaków pochodzących z powiatu toruńskiego, chełmińskiego, grudziądzkiego i brodnickiego — w liczbie 400 chłopców. Połowa junaków skierowana została do Skandawy. a reszta do Girzycka.

Przez wprowadzenie w czyn pomocy w akcji żniwnej, „Służba Polsce" daje jeszcze jeden dowód wielkiej żywotności na odcinku życia gospodarczego Polski. Poza tym młodzież przebywając na wsi, uczy się cenić pracę chłopa, a poznając Ziemie Odzyskane, wkłada swój trud w ich zagospodarowanie.

Budowa teatru

szybko postępuje naprzód

(fa). Jak się dowiadujemy, nowy teatr bygoski już za 2 tygodnie stanie pod dachem. Wszystkie potrzebne konstrukcje znajdują się już na miejscu. Obecnie kończy się zakładanie dachu nad widownią, a nad malarnią dach pokryto już papą. W najbliższym czasie przystąpi się do zakładania instalacji elektrycznej oraz budowy klatek schodowych. W stolarniach SPB gotowa jest już część ram okiennych i drzwi. Na ukończeniu są również fotele na widownię, które wykonuje Fabryka Krzeseł w Gościcinie na Pomorzu. W szeregu miejscach wewnątrz gmachu rozpoczęto już tynkowanie.

Z chwilą kiedy gmach znajdzie się całkowicie pod dachem, rozpoczną się wewnątrz najważniejsze prace, tj. zakładanie instalacji urządzeń technicznych i wyposażenie widowni, sceny itd. w potrzebny sprzęt.

Zbiórka na Centr. Dom Młodzieży

(fa). Jak się dowiadujemy w akcji zbiórki na Centralny Dom Młodzieży w Warszawie, przeprowadzonej w Bydgoszczy w Święto Odrodzenia — największy udział wzięły sekcje młodzieżowe OKZZ, junacy ze „Służby Polsce" i młodzież ZWM.

Remont Łaźni Miejskiej

(a). Zarząd Miejski — Wydz. Zdrowia zawiadamia, iż Łaźnia Miejska będzie z powodu remontu przez mies. sierpień zamknięta.

Sport

Dziś mecz PZbWP-Drukarze

(fa). Przypominamy o ciekawym spotkaniu piłkarskim, które odbędzie się dziś o godz. 18.30 na stadionie miejskim między drużynami PZbWP a Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego.

ZZK „Unia" (Tczew)-BKS „Polonia"

(fa). BKS „Polonia" zakontraktował na najbliższą niedzielę mecz ze znaną drużyną gdańskiego OZPN — KS ZZK „Unia" (Tczew). Drużyna ta w rozgrywkach mistrzowskich A-klasy GOZPN zajęła trzecie miejsce za Lechią i Gedanią (Gdańsk). BKS Polonia natomiast, mimo swej przegranej w ostatnich derbach z Brdą, dokłada wszelkich starań, aby udowodnić szerokim rzeszom sportowców, że umie grać i wygrywać.

Mecz odbędzie się na stadionie miejskim 25 bm. o godz. 17.

Na fali dnia

Listy z kolonii...

Żyjemy pod znakiem wakacji. Co prawda dla wielu z nas czas swobody już „przeminął z wiatrem" i nie pozostaje nic innego, jak czekać do... następnego roku, to jednak okres wakacyjny raz po raz przypominają nam pocztówki od krewnych, przyjaciół i znajomych z pozdrowieniami z miejsc letniskowych. Najmilsze są jednak pozdrowienia od dzieci z kolonii letnich. I każdy taki list wnosi w nasze życie jak gdyby odblask słonecznej radości, niepodzielnie panującej wśród tych, którym szczęśliwy los umożliwił spędzenie wakacji poza murami miasta.

„Czujemy się doskonale, jesteśmy zdrowi i weseli" — pisze młodzież czerwonokrzyska Okręgu Pomorskiego PCK, przebywająca w Nieżychowie, w b. pałacu hr. Komierowskich. Przyjemnie spędzają czas również dzieci na kolonii zorganizowanej przez Bydgoski Okręg „Caritas". Kolonia rozlokowała się w trzech punktach dookoła pięknego jeziora w Samsiecznie. Pierwszy turnus objął 70 chłopców. Zajmują się zbieraniem ziół leczniczych, biorą udział w pomocy sąsiedzkiej itp., tak że buzie stają się coraz bardziej rumiane, a wskazówka wagi lekarskiej posuwa się wyraźnie i systematycznie w... prawo. Winszujemy!

Wśród listów nadsyłanych do Redakcji, liczne są też pozdrowienia od drużyn harcerskich. I tak zaprasza nas do siebie grupa obozowa Harcerskiej Służby Polsce w Kuźnicy Czarnkowskiej w Ziemi Lubuskiej. „Jest nas 210 chłopców — piszą. Poszczególne zespoły pracują w polu przy sianobraniu, żniwach, oczyszczaniu lasu, usuwaniu chorych drzew i chwastów, umacnianiu dróg. Nie małą zasługę oddają też harcerze repolonizacji tej ziemi, cieszą się wielką sympatią miejscowej ludności autochtonicznej"

Nie mogąc odpowiedzieć każdej drużynie i każdej kolonii z osobna, dziękujemy „Falą" za pamięć i życzymy dzieciom i młodzieży w dalszym ciągu pięknej pogody i jak najmilszych wrażeń. Do zobaczenia się po wakacjach! (fa).

O nowej strukturze rzemiosła łódzkiego

Zjazd prezesów i kierowników biur woj. łódzkiego

ŁÓDŹ (k). W lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi odbyło się zebranie prezesów i kierowników biur powiatowych i grodzkich zw. cechów rzemieślniczych i obecnie mianowanych komisarycznych zarządów okręgowych związków i cechów rzemieślniczych.

Jak już donosiliśmy w naszym stałym dodatku tygodniowym „Rzemieślnik Polski" zgodnie z obowiązującym obecnie rozporządzeniem od 1 sierpnia br. woj. łódzkie posiadać będzie 9 okręgowych związków cechów.

W czasie obrad zjazdu nastąpiło wręczenie zainteresowanym osobom dokumentów rozwiązujących dotychczasowe cechy i innych, zawierających powołanie do życia nowych po myśli zarządzenia. Osoby wchodzące w skład komisarycznych zarządów otrzymały dekrety nominacyjne.

Zgodnie ze statutem zadaniem Okręgowego Związku będzie sprawowanie opieki fachowej nad cechami, będącymi jego członkami, reprezentowanie cechów wobec władz państwowych i samorządowych, pozyskiwanie krajowych i zagranicznych rynków, zakładanie i popieranie wszelkiego rodzaju instytucyj, przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty i wzmożenia produkcji.

Wszelkie zmiany organizacyjne rzemiosła, jak również statuty i lokalne warunki ich zastosowania w życiu, warunki techniczne produkcji i szereg innych interesujących rzemiosło spraw zjazd omówił szczegółowo.

Znaczenie nowych zarządzeń dobitnie podkreślił dyr. Izby — p. poseł Dobosz. Zarządzenia te mają na celu uaktywnienie rzemiosła i włączenie go do planu państwowego. Cechy — w odróżnieniu od dotychczasowych ich zadań — nie mogą być jedynie zrzeszeniami rzemieślników o charakterze towarzyskim, ale będą organizacjami rzeczywiście pożytecznymi dla swych członków i dla całego społeczeństwa. Kończąc swe przemówienie poseł Dobosz zaapelował do obecnych o szybkie zakończenie prac organizacyjnych, aby wybory mogły odbyć się jak najszybciej.

Na zakończenie obrad zjazdu zebrani podziękowali ustępującym władzom samorządowym za ich ofiarny trud, za ciężką pracę dla dobra organizacji i całego rzemiosła w najtrudniejszym okresie powojennym, oraz władzom Izby, a specjalnie jej dyrektorowi p. posłowi Doboszowi. Wyrazicielem tych podziękowań był p. prezes Filipiak z Kutna.

IKP czyta cała Polska

Elektryfikacja Wybrzeża postępuje naprzód

Poważne osiągnięcia Zakł. Elektrycznych

GDAŃSK (j) Zakłady Elektryczne Wybrzeża nie ustają w elektryfikacji gromad wiejskich woj. gdańskiego. Mimo rozpoczęcia drugiej połowy roku, w ciągu najbliższych miesięcy zostanie zelektryfikowanych 20 gromad, a w 90 gromadach zostaną naprawione istniejące już instalacje i prąd będzie doprowadzony ponownie. Na te inwestycje, które znacznie posuną naprzód życie naszych wieśniaków, i ułatwią wiele robót wiejskich, przeznaczono ponad 162 mil. zł, z czego 20 mil. na zelektryfikowanie nowych gromad. Koszt zelektryfikowania całkowitego jednej gromady wynosi 2,5 mil. zł, a naprawienia istniejących a uszkodzonych instalacji 1.125 mil. zł. Zakończenie tych prac przewiduje się na koniec września br.

Z bohaterskich kart przeszłości grodu Lecha



GNIEZNO (b) W roku ubiegłym udekorowano Gniezno Wielką Wstęgą Orderu Polski Odrodzonej. To ważne w dziejach miasta wydarzenie posiada szczególną wymowę. Uznano bowiem bohaterstwo Grodu Lecha, który na przestrzeni 1000-lecia walczył nieugięcie z naporem germańskim. Nie sprzeniewierzył się nigdy koncepcji piastowskiej, koncepcji państwa Bolesława Chrobrego, która w dobie obecnej ponownie została ucieleśniona w postaci granic nad Odrą i Nysą.

W Gnieźnie koncentrowała się myśl obrony przeciwniemieckiej. Reprezentantem jej był arcybiskup Jakub Świnka walczący ze zniemczonymi książętami śląskimi, wyrazem jej była walka z krzyżactwem. W czasie rozbiorów Polski Gniezno nie pozostało bierne i z chwilą ogłoszenia powstania kościuszkowskiego przyłączyło się do częściowej konfederacji, której stało się siedzibą, wypędziwszy w dniu 23 sierpnia 1794 Prusaków.

Silnym echem odbiło się także powstanie listopadowe, gdy obywatele gnieźnieńscy Jasiński, Pawelski i Raykowski zorganizowali bunt przeciwko despotyzmowi pruskiemu. Zorganizowana w roku 1848 Liga Polska przetrwała 2 lata, a po jej rozwiązaniu istniało Bractwo Oświaty i Pomocy. W ramach legalnej walki z pruskim zaborcą walczyli radni miejscy z lekarzem dr Tycem na czele na przestrzeni lat 1850 — 1860 z pruskim zaborcą. Powstanie styczniowe pociągnęło za sobą cały szereg mieszkańców Gniezna, które posiadało nielegalną organizację skupiającą polskich patriotów. Toteż Kulturkampf bismarckowski z natury rzeczy ostrzem swym skierowany był przeciwko Gnieznu i rezydującemu w nim arcybiskupowi Ledóchowskiemu.

Znany jest proces gimnazjastów gnieźnieńskich w r. 1903 za należenie do nielegalnego Towarzystwa Tomasza Zana, zakończony skazaniem 16 osób na karę pozbawienia wolności. W r. 1907 doszło do strajków szkolnych, protestów przeciwko wywłaszczeniu, przy czym takie organizacje, jak T-wo Gimn. „Sokół", Związek Młodych Przemysłowców i inne położyły niemałe zasługi w walce z niemczyzną.

Powstanie wielkopolskie w r. 1918-19 znalazło w Gnieźnie jedno z głównych swych ośrodków. Walki pod Zdziechową, oswobodzenie Gniezna, wybitny udział Gniezna w powstaniu i walkach pod Rynarzewem i Szubinem znalazły swój wyraz i opis w „Wietrze od Morza" Żeromskiego oraz literaturze powstańczej, jak Jakobsona — „Z ludem wielkopolskim przeciwko zaborcy", Ks. Buławskiego — „Miasteczko nad frontem", Rogalskiego — „Kompania kłeckoska" i innych. Gniezno wystawiło 2 pułki powstańcze i w zwycięstwach powstania wielkopolskiego ma swój walny udział.

Niemniejszą falę patriotyzmu wywołała w Gnieźnie ostatnia wojna. Zorganizowana pod wodzą śp. ks. dziekana Mateusza Zabłockiego obrona miasta doprowadziła do walk w r. 1939 z najeźdźcą pod Kłeckiem i Gnieznem, powstrzymując przez 3 dni niemiecką nawałę. Padł wówczas cały szereg bohaterskich obrońców, a dowódcę ks. dziekana Zabłockiego rozstrzelano w listopadzie tegoż roku. Obrona ta była wielkim zrywem bohaterstwa i dlatego przeszła na zawsze do historii — ogólną liczbę poległych określa się na ca. 300 osób.

Mimo prześladowań podczas okupacji Gniezno nie straciło wiary w odrodzenie Polski. Co więcej wykazało żywą działalność konspiracyjną. Wielu gnieźnian zginęło z rąk gestapo, pieczętując swą męczeńską śmiercią swe niezłomne przekonania i gorący patriotyzm.

Przygotowania do akcji omłotowej

SZCZECIN (W) Majątki państwowe P. N. Z. przeprowadzają przygotowania do akcji omłotowej. Na majątkach jest w chwili obecnej gotowych do pracy 128 wielkich młocarni. 44 sztuki mają w najbliższym czasie nadejść z remontu. Brak wynosi ok. 30 szt., zostanie on jednak pokryty przez dostawy Zarządu Centralnego.

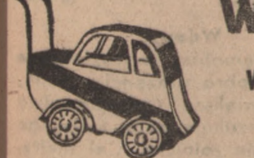
Zjazd chórów kościelnych w Ostrowie

OSTRÓW (tk) W kościele Farnym odbył się koncert religijny z udziałem 16 chórów, przybyłych z pow. Ostrowskiego, Kępna i Pleszewa. Chór Gorzyce Wielkie zdobył 22 pkt., Janków Zaleśny 23 pkt., Janków-Przygodzicki 18 pkt., Chynowa 20 pkt., Skalmierzyce Nowe 21 pkt., Skalmierzyce Stare 22 pkt., Wysocko Wielkie 18 pkt., Ociąż 17 pkt., Pogrzybów 24 pkt., Odolanów 24 pkt., Ostrów par. św. Antoniego 22 pkt., Ostrów par. Farna 27 pkt., Pleszew chór miesz. 26 pkt., chór męski 27 pkt., Ostrów chór Echo 27 pkt., Kępno 27.

KONKURS

Zarząd Miejski m. Włocławka ogłasza konkurs na stanowisko kierownika ogrodów i plantacji miejskich z wynagrodzeniem w/g VI grupy pracowników umysłowych umów zbiorowych dla przedsiębiorstw miejskich ze wszystkimi dodatkami oraz mieszkaniem służbowym.

Oferty wraz z odpisami świadectw ukończenia szkoły i odbytą praktyką nadsyłać należy do Zarządu Miejskiego w terminie do dnia 15 września 1948 roku. (07119



WÓZKI DZIECIĘCE
w najlepszym wykonaniu poleca
Wytwórnia H. Balcerkiewicz i S-ka
Bydgoszcz, ul. Unii Lubelskiej 7
obok Głównego Dworca 07195

PRACOWNIA HAFTÓW
artystyczno-kościelnych
M. KWIATKOWSKI
POZNAŃ, Staszica 14, tel. 102-13 i 70-86 (dojazd 2, 7, 8, 10)
wykonuje
sztandary, paramenta kościelne
Firma odznaczona złotym medalem na powojennych Międzynarodowych Targach Poznańskich
07197

Węgiel-Koks-Brykiety-Drzewo
oraz ekonomiczna podpałka LOFIX
do nabycia 4190
w koncesj. firmie „PETOW"
Bydgoszcz, Świecka 14, telefon 18-08
Sprzedaż wolnorynkowa — dostawa w dom.

„D.D.T.-Apex" skuteczniejszy od amerykańskiego
Niszczy owady i robactwo
Tępi radykalnie muchy 06715
Całkowita gwarancja!!! Do nabycia wszędzie
Żądać tylko oryginalnego D.D.T.-„Apex"
Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw!
Wytw Chem. „Apex" Sp. z o. o. Łódź, ul. Piotrkowska 171

Centrala Rolnicza Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
Oddział Okręgowy w Bydgoszczy ul. Chodkiewicza 24
poszukuje fachowców:
Inspektora technicznego gorzelń
oraz
referenta handlowca z branży szkła i porcelany
Warunki do omówienia. 07198

Ogłoszenia do
ILUSTROWANEGO
KURIERA POLSKIEGO
z miasta Łodzi i okolicy
przyjmuje codziennie nasz oddział
w Łodzi, ulica Piotrkowska 66
(w podwórzu) — telefon nr 153-44
od godz. 8 do 16.30
w niedzielę od godz. 8 do 14
Oddział przyjmuje również prenumeratę miejscową i zamiejscową



CENTRALA MASZYN
i przyborów biurowych
wł. Cz. Filipiak
Naprawa: Maszyn do pisania — liczenia i kas rejestracyjnych. 06622
Przeróbka: Maszyn do pisania na układ polski.
POZNAŃ, KUPNO św. Marcina 32 SPRZEDAŻ tel. 88-19

WEŁNĘ OWCZĄ
i włosie końskie 4201
po cenach najwyższych — zakupuje
„WEŁNOHURT"
H. KULCZYK, BYDGOSZCZ
Św. Trójcy 5a, m. 7, tel. 31-03

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

Wełnę owczą zakupuje i wymienia po cenach najwyższych
„Krosienko" Fabryka Sukna A. J. Klimunt
BIELSKO 07191
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 47

SPRZEDAŻ

Tanio
sprzedam nasiona Calceoloria Gloxini oraz samochód trójkołowy marki „Tempo". Ogrodnictwo Basa Pruszcz Gdański, tel. 73. 07116

Materace
poduszkowe i szpiralowe wszelkich rozmiarów, wysyła odwrotnie na zamówienie W. Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka 7, tel 36-31. (06561

Zarząd Gminny Barwice,
powiat Szczecinek. Sprzedaje motocykl marki „DKW" 350. Reflektanci mogą obejrzeć motocykl każdego dnia. Wójt gminy Barwice. (07130

Sprzedam
180 mórg inwentarze kompletne 2.700.000,— 68 mórg 1.500.000,— dom dwupiętrowi, 2 sklepy 1.500.000,— domek 4 pokoje ogród owocowy 700.000,— nowe zlecenie sprzedaży przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46. 07131

Wytwórnia
damskiej bielizny „Krysta" Łódź Piotrkowska 106 w podwórzu Duży wybór. (07095

Gospodarstwo
8 ha zagospodarowane, zabudowania średnie. Natychmiast odstąpię. Oferty do Agentury IKP Połczyn-Zdrój pod „Gospodarstwo". (07182

Młyn —
kaszarniak do sprzedania, wiadomości F-ma „Kłos" Kwidzyń, Targowa 3. (07201

SZYBY wystawowe okrętowe samochodowe 06767
Szyldy — tablice nagrobkowe
poleca FABRYKA LUSTER i Szlifiernia Szkła
W. Małuszek i S-ka
GDAŃSK-ORUNIA
Plac Kolejowy 5, tel. 317-17

Mlewnik
pojedyńczy o walcach 800 × 300 nowy okazyjnie sprzeda. Młynomontaż. Zaopatrzenie młynów — Poznań, Św. Marcina 33. Telefon 24-11. (07179

Hurtowa
sprzedaż galanterii Stefan Chmara, Łódź ul. Więckowskiego nr 8. 07176

Miód gwarantowany
poleca Skład Art. Pszczelarskich Kupuje — wymieni wosk, woszczynę, wytłoki na węzę W. Baumgart, Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 21. (4195

KUPNO

Zakupujemy
aniliny techniczne, cerezynę szelak, wosk. Wytwórnia chemiczna „Gloria" Bydgoszcz Dworcowa 94. (4200

DZIERŻAWY

Ubikacje
z biurem w centrum w nowym zabudowaniu na przemysł wydzierżawię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Składnica". (4202

Wytwórnia Luster
Szlifiernia Szkła
L. CHMIELEWSKI i S-ka
Piotrków Tryb., Łódźka 15
Poleca lustra do tremo, wszelkiego rodzaju stołowe oraz szyby samochodowe.
06810

Sztandary
paramenta kościelne
wykonuje fachowo i solidnie
Prac. haftów artystycznych
IRENA SZAŁOWA
POZNAŃ 06721
ul. Skarbowa 23
Telefon 12-54

WOLNE POSADY

Szpital Okręgowy PCK
w Szczecinie zatrudni natychmiast kucharke wykwalifikowaną. Podania i świadectwa złożyć w referacie Żywnościowym w godz urzędowych. Warunki do omówienia. (07171

Karniarza
specjalistę na wszelkie roboty dla żeliwa przyjmie odlewnia „Zamek" Gdańsk, Oruńska 92d telef. 316-28. (07170

Poważne
Przeds. Budowlane poszukuje natychmiast rutynowanej księgowej. Podania z odpisami świadectw kierować do IKP Bydgoszcz pod „Rutynowana". (4196

Poszukujemy
poważnych przedstawicieli dla rozsprzedaży barwników do tkanin oraz DDT przeciw insektom w pudełkach rozpylających. Wytwórnia Przetworów Chemicznych „GIMO" S. Gilde i S. Mosiński Kraków, Celna 12, tel. 536-42 i 509-65. (07175

Kucharka
rutynowana, uczciwa potrzebna od zaraz. Oferty Agentura IKP Połczyn-Zdrój (07181

PRACY POSZUKUJĄ

Gospodyni
samodzielna, uczciwa, dobre polecenia, szuka pracy tylko samodzielnie. Oferty kierować Połczyn-Zdrój, księgarnia „Znicz".
07180

Dwie inteligentne,
po kursie higieniczno-ratowniczym poszukują zajęcia na obozie, kolonii itp. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz pod „Higienistki".
4194

ZGUBY

Zgubiono
kartę rejestracyjną RKU Włocławek. Łochocki Alojzy, Inowrocław, Marcinkowskiego 33.
07174

NAJKORZYSTNIEJSZE ŹRODŁA ZAKUPU w GNIEŹNIE

Agentura IKP w GNIEŹNIE
mieści się przy
ul. Sienkiewicza 38
przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia

SPECJALNY SKLEP MATERIAŁÓW BIELSKICH 07165
duży wybór materiałów damskich
specjalność: KRATY SZKOCKIE
poleca
Firma BŁAWAT
ZENON ŚNIEGOCKI — Gniezno, Rynek nr 18

SKŁAD KOLONIALNY — RESTAURACJA
poleca
wyborowe kawy palone, herbaty, wina, soki, cukierki, mydła i proszki do prania, baty, biczyska — Wyborowe wódki, likiery, obiady, kolacje i zimne zakąski
F-ma CZESŁAW WOŹNIAK, dawn. M. Górny
GNIEZNO, ul. Dąbrówki nr 8, tel. 1340 07157

Polecamy 07161
Maszyny i Narzędzia Rolnicze
Artykuły żelazne
A. Konieczny i R. Kajetanowicz
Gniezno, ul. Moniuszki 1 — Telefon 11-52

Aparaty radiowe, adaptery elektryczne, instrumenty muzyczne, patefony i płyty poleca
07164
„CENTRA"
K. KRAJKOWSKI
GNIEZNO, ul. Chrobrego 42 telefon 18-01

Obuwie!
po cenach przystępnych
poleca 07163
[illegible]nisław Igliński
GNIEZNO, ul. Mikołaja 4

WALIZKI
torebki damskie, teki i torby szkolne
w wielkim wyborze poleca
T. Rudawski i S-ka
Gniezno, ul. Farna nr 8
Specjalny skład zabawek i drobnej galanterii 07166

OBUWIE!
Wincenty Wittek
GNIEZNO, ul. Farna 8, tel. 17-22
07162

J. Marchowiecki
mistrz malarski 07160
Gniezno, ul. Moniuszki 4
wykonuje
wszelkie prace malarskie
specjalność **malowanie mebli**

Gnieźnieńska Spółdzielnia Powszechna
z odpowiedzialnością udziałami
Gniezno, ul. Stalina nr 5
07167
poleca:
Nasiona — Warzywa z własnej plantacji
pieczywo — towary spożywcze, artyk. kuchenne i towary tekstylne

PUŁAPKI żelazne, drewniane na myszy szczury, lisy, wydry i t. p.
kleszcze i klamerki do świń, łóżka, łóżeczka, dziabki system „Wolfa" taczki 80 litrowe, sierpaki ogrodnicze szpadelki-grabki
poleca po cenach przystępnych
A. Wengerek Wytwórnia Art. Metalowych i Pułapek
Gniezno, Mickiewicza 2, biura Chrobrego 43, telefon 1517
Sprzedaż hurtowa 07155

Firma
Jan Kaszyński
GNIEZNO, ul. M. J. Stalina 34 telefon 13-26
poleca: Wózki dziecięce;
Autka i spacerowe, rowery i części rowerowe, cerały wózkowe i stołowe, 07159

Hotel Dworcowy
2 minuty od dworca
poleca 07156
pokoje, śniadania, obiady i napoje alkoholowe
Gniezno, ul. Lecha 13
Tel. 1405 **właść. W. Beyerowa**

Keksy - Cukierki i Czekolada
po cenach przystępnych
poleca 07154
Hurtownia Cukierków
GNIEZNO, Stalina 9
wejście z ulicy Moniuszki

Restauracja „TOSCA"
GNIEZNO, Sienkiewicza 24
tel. 19-38 **tel. 19-38**
poleca swoją wyborową kuchnię i dobrze pielęgnowane napoje lokal otwarty do godz. 24. 07158

RÓŻNE

Amerykański
D. D. Tox z chorągiewką tępi każde robactwo. Żądać w drogeriach. (4157

Piegi
i żółte plamy usuwa znany krem „Capri" — żądać wszędziel
06106

UNIEWAŻNIENIA

Skradzioną
legitymację, wystawioną przez Państwowe Liceum i Gimnazjum Żeńskie w Radomiu na nazwisko Chrzanowska Celestyna unieważniam. (07183

Unieważniamy
zgubione legitymacje Nr 37 wydaną przez PZKH Bytom i książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Bytom Felicja Majeranowska i Nr 331 przez Inspektorat Szkolny Bytom i Ubezpieczalnię Społeczną Izabela Majeranowska Bytom, Moniuszki 5. (4192

MATRYMONIALNE

Szczęśliwy
związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". Załączyć trzy znaczki, Poznań, skrytka 226. (06605

Kawaler,
na stanowisku, przystojny, wyższe wykształcenie, pozna przystojną, zamożną, wykształconą pannę do lat 30. Pierwszeństwo dentystki. Cel matrymonialny. Oferty fotografią kierować IKP Bydgoszcz „Gorące serce". (4193

Dla córki,
panny lat 34, przystojnej, wykształcenie średnie, pół miliona gotówki, wyprawą, zamiłowaniem do kupiectwa, poszukuje przemysłowca lub kupca. Cel matrymonialny. Oferty IKP Poznań, Działyńskich 8 „1000". (07178

Samotny kupiec,
lat 37, własny sklep spożywczy, mieszkanie, poszukuje sympatycznej dzielnej spólniczki. Ożenek niewykluczony. Poważne oferty z fotografią do IKP Toruń „Dzielny". (07173

Kawaler,
lat 39, przystojny rzemieślnik dyplomowany, chcący się usamodzielnić, poszukuje panny w celu matrymonialnym. Oferty poważne do IKP Bydgoszcz pod „999". (4191

Trzydziestosześcioletni
kawaler, wyższe wykształcenie, stanowisko, dobrze sytuowany, poślubi młodą ładną pannę (posag niekonieczny). Oferty (fotografią) Wrocław 1 Poste-restante „leg. 7409". (07185

Wdowa,
lat 40, samotna, wykształcenie średnie, dobra prezencja, posiadająca większe gospodarstwo rolne, poszukuje pana mającego kwalifikacje rolnicze. Cel matrymonialny. Oferty pod „1196" do Biura Ogłoszeń Daszyńskiego 16 Warszawa. (07184

RADIO

Niedziela, dnia 25 lipca 1948 r.

7.00 Sygnał czasu, pobudka. 7.05 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Własnymi siłami — słuch. 11.40 Wymienny koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.30 Gdzie to się działo?—zagadka radiowa. 13.40 Koncert dla przodowników świata pracy. 14.25 Audycja przyszłego tygodnia. 14.30 Lekkomyślna siostra — słuchowisko wg. komedii W. Perzyńskiego. 15.15 Na swojską nutę — gra zespół T. Wesołowskiego z z udziałem H. Warpechowskiej. 15.45 Ze współczesnej poezji czeskiej. 1555 Muzyka poważna. 16.40 Audycja dla dzieci. 17.00 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 17.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.35 Kupczyk panem — audycja rozrywk. wg. farsy starofrancuskiej. 18.55 Melodie świata. 19.20 Fragment prozy. 19.50 Europa polskim górnikom — koncert muzyki radzieckiej. 20.20 Z życia Rumunii. 20.50 Muzyka. 20.58 Komunikat meteorologiczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.35 d. c. muzyki tanecznej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 2310 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE

WYSPA PRZYGÓD

4



10. Kazałem go podnieść, nie mógł chodzić, gdyż jak opowiedział nam płacząc, został kopnięty przez żyrafę.

11. Posadziwszy na krokodyla ciężej rannych, rozpoczęliśmy, upojeni zwycięstwem marsz ku domowi.

12. Jeńca przeznaczyliśmy po udzieleniu mu pierwszej pomocy i paru batów, do poganiania węża służącego jako motor w naszych zakładach przemysłowych.

Rys. Kazimierz Grus

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99.
E-4815447